



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Modlitwą i czynem.

Kościół Rzymsko-Katolicki obchodzi w dniu dzisiejszym uroczystość Narodzenia N. Marii Panny. To święto uroczyste ze szczególnym nabożeństwem jest obchodzone w Polsce od zarania jej historycznych dzieł.

Głęboka część i miłość dla N. Marii Panny przetrwała w narodzie polskim wszystkie burze, które nim w ciągu wieków targaly, a dziś najpotężniejszą jej ostoją serca milionowych mas ludu. Jak domki z kart, za pierwszym wiatru dzielnego podmuchem rozsypują się w Polsce narzucone zzewnątrz dogmaty religijne, polityczne, kruszą się zmuszające podstawy ustroju społecznego, ustępując miejsca innym, przychodzą i mijają lata i wieki najczarniejszej niewoli, i tylko ta niezmierzona, przepiękna wiara, tylko ta niezgłębiona miłość dla Boga Rodzicielki nie słabnie i trwa.

Ta część ludu polskiego dla Najświętszej Panienki, Królowej Korony Polskiej, mogłaby się stać potężnym motorem odrodzenia moralnego i materialnego Polski. Niestety, stwierdzić to musimy z bólem, że dotychczas samo pojęcie słowa „Polska” w jego najistotniejszej treści obce jest polskiemu masom ludowym, a zwłaszcza masom chłopskim, wśród których kult dla Najświętszej Marii Panny, zda się, najsilniejszym bije tętnem.

Nieprzerwaną falą ze sztafardami, orkiestrami, ze śpiewem na ustach, rozmołone, pełne ekstazy płyną rzesze ludu polskiego ku Jasnej Górze. Nie wstrzymuje ich przestrzeń, z ochotą ponoszą kosztą niejednokrotnie bardzo dalekiej podróży, aby dostąpić szczęścia pobytu na świętym miejscu, które Przemóżna Oplekunka Polski za stolicę sobie obrała. Tu, przesyconci skrucą, żalują pielgrzymi w głębokiej ducha pokorze za grzechy, pojednania z Bogiem szukają za pośrednictwem Jego Przenajświętszej Matki. Stąd, wzmocnieni na duchu, ze łzami wzruszenia powracają w progi chat ojczystych.

A wróciwszy do pleszy domowych, wracają natychmiast do dalszej spekulacji, do żądzy bogacenia się za wszelką cenę ku nieszczęściu i pogwałceniu Ojczyzny, której Królową jest Jasnogórska Pani. Gdzieś tam po drogach rozstajnych gubią się bez śladu nawoływania kapłanów i wyniesiona z murów Jasnogórskich skrucza. Pozostaje zaś niewzruszenie dalsza obojętność na niedolę współbraci, niewzruszona chciwość i gwałtowne pożądanie papierowych marek...

I nie myśl już chłop polski o tem, że ciągły wzrost cen chleba obniża wartość marki i rujnuje jego samego. Nie zastanawia się już, że przecież musi przyjść chwila, kiedy za centnar papierowych marek, starannie w ukryciu przechowywanych, nie będzie mógł kupić nawet jednego konia.

Chłopi w dzisiejszej zjednoczonej Polsce to żywioł, którego kultura pozostawia niemiernie wiele do życzenia. Więcej świadomości społecznej, patriotyzmu i nie tylko dekoracyjnej pobożności mielibyśmy prawo się spodziewać od braci ślązaków. Niestety, i tu obok zewnętrznych objawów religijności widzimy rozpętanie instynktów dzikich. Idą pielgrzymki ze Śląska na Jasną Górę, by oddać cześć Królowej, a dźwigają za sobą worki i prześcieradła, by masowo wywozić z Polski pierze i żywność. Płacą markami niemieckimi, nie zważając na cenę, i deprecjonują bez końca walutę polską ku uciesze śmiertelnego niemieckiego wroga.

Chłop z Polski niepodległej i chłop ze Śląska poprzez kordon graniczny po-

dają sobie dłonie i niemal u stóp tak czczonej przez nich Jasnej Góry ogalcają kraj z żywności, spychają w przepaść pieniądź polski, aby się obłowić, nie waha się służyć interesom największego wroga Polski i Jasnej Góry,

to nikczemne profanowanie najświętszych uczuć religijnych przez chciwość, ta sama — mimo wszystko — obojętność na losy Ojczyzny, którą naród oddał pod przemożną opiekę Królowej Korony Polskiej.

Olbrzymie zadanie i olbrzymia odpowiedzialność ciąży na barkach duchowieństwa polskiego. Widoczne, że kazal-

rej wyjęzionej. Pracy na wzór poczynają ks. Blizńskiego z Liskowa, w duchu poczynają Staszyców i Kołtająłow

Polityka jątrzy, rozdzwaja siły, niweczy wysiłki, podminowuje wpływ duchowieństwa na masy. Praca istotnie zbrojna nad uspołecznieniem mas chłopskich powinna wykluczyć udział w walkach partyjnych.

Gruntowanie zasad religijnych w masach, oświata, rozwój gospodarczy wsi polskiej przez pracę w kółkach rolniczych, szkoły, biblioteki, odczyty, teatry ludowe etc. — oto olbrzymia dziedzina działania, potrzebny oręż, który przekuje, zrobi duszę ludu polskiego, poczyska go dla Ojczyzny. Byle tylko energii w tym kierunku wyjęzionej nie rozpraszały i nie niweczyły względy inne.

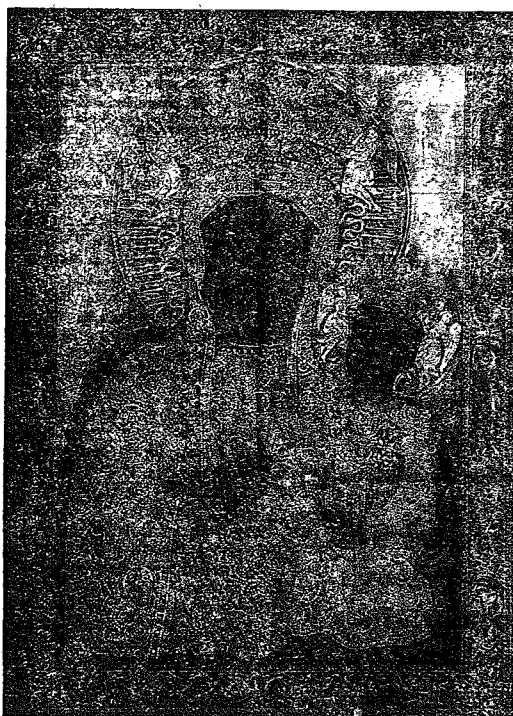
W dziele tem Jasna Góra może się stać ośrodkiem, promieniującym na całą Polskę przykładem pracy, ośrodkiem siły moralnej, która według słów poety — „zjadaczy chleba w aniołów zamienia”. Nie marzymy zresztą o tym nieziszczalnym cudzie, lecz pragniemy ze wszystkich sił, aby chłop polski stał się istotnie świadomym obywatelem, aby obok głębokiej wiary — „która bez uczynków martwa jest” — zakwitła w jego sercu i umyśle świadomość, że nie można być ukochanem dzieckiem Marii, nie będąc jednocześnie dobrym synem Polski, gotowym zawsze do największych poświęceń i ofiar dla niej. Naród obrał sobie Matkę Bożą za Królową Korony Polskiej, niechże czyni wszystko, aby kraj, w którym Ona paruje, zakwitł dobrobytem i szczęściem, aby z serc jej poddanych raz wreszcie uleciało samolubstwo, nienawiść i ciemnota E-r.

Częstochowa, 8 | 9. 1921 r.

Polskość G. Śląska.

Gdy ustalono wynik plebiscytu górnośląskiego, dominującym uczuciem nie tylko w Polsce, lecz i w całym cywilizowanym świecie było zdumienie. Stwierdzący wreszcie niechęć do Niemców jeszcze w r. 1910, że polacy stawali na Górnym Śląsku olbrzymią większość. Polska takich powiatów, jak np. opolski, olecki i lubliński, nie ulegała najmniejszej wątpliwości Tymczasem właśnie w tych powiatach zdecydowana większość gmin wypowiada się za Niemcami.

W ostatnich czasach segreda staje się wyjaśniona. Wprawdzie zraz po plebiscycie ze strony polskiej stwierdzono, że głosowanie odbyło się pod ostrą presją obszarników, właścicieli ko-



Królowo Korony Polskiej
Módl się za nami.

interesom protestanckiej i germańskiej potęgi pruskiej.

I tu i na Śląsku widać u chłopów polskiego to samo skrajne zmierzanie, nica nie pomaga, gdyż trzeba nie tylko wezwać gorących o przemijającym minimalnym skutku, lecz pracy wśród ludu, przez lud dla Polski, pracy ciągłej, ofiar-

nic nie pomaga, gdyż trzeba nie tylko wezwać gorących o przemijającym minimalnym skutku, lecz pracy wśród ludu, przez lud dla Polski, pracy ciągłej, ofiar-



Br. Franciszek, O. Hieronim, † O. Franciszek Salezy, O. Józef, O. Jan, O. Gerard, Br. K. Wiktor, C. Aleksander, O. Walery, O. Wincenty, O. Józef, O. Piotr, Przer, O. Roman, † O. Romuald, O. Bernard, O. Marjan.

Teatr „ODEON”

Program od środy dnia 7-go do piątku dnia 9-go września 1921 r.

Dziś!

Swojski Humor i Satyra!

Dziś!

JANKO ZWYCIEŻCA

Ucieszna historia wojackiej miłości w 5-ciu wielkich aktach.

W wykonaniu artystów polskich. W roli głównej ulubieniec Publiczności Warszawskiej

MAŁKOWSKI.

Początek ostatniego seansu o godzinie 10 wieczorem. — Dla młodzieży wejście dozwolone.

Kursy Handlowe Władysława Rychtera

(dawniej STANISŁAWA SUDOLSKIEGO).

Przedmioty: nauka o handlu, korespondencja, buchalterja, arytmetyka handl., prawo handl., geografia, towaroznawstwo, ekonomja pol.

DZIAŁ NAUKI OBYWATELSKIEJ.

I Ustrój Państwa naszego-Konstytucja. Wybory Sejm Senatu i t.d. 2 Statystyka. 3 Ustrój gospodarczy

Zapisy kandydatów (tek) przyjmuje

p. JÓZEF NEYMAN, Bank Związków Ziemian, II Aleja 22

od godziny 9-ej rano do 3-ej po południu.

„Polski Lloyd”

Spółka Akcyjna

„Transport Polski”

Reprezentacja w Częstochowie:

Dom Handlowy JAN SEREDNICKI i S-ka

II Aleja, Nr 16, dom p. Imicha, telef. 284.

Jeneralne reprezentacje:

„Lloyd Triestino” „Lloyd Bydgoski” „Juliusz Neisser”

Oficjalne zastępstwo „Targów Wschodnich” we Lwowie.

Kapitał akcyjny 250 milionów Mk.

Transportowanie ładunków lądem i wodą w obrębie Polski i za granicą, ekspedycja, cłenie, magazynowanie, ubezpieczenie transportów, warraty, finansowanie zakupów, komisy i inkaso.

Kilkadziesiąt oddziałów własnych agentur we wszystkich miastach Rzeczypospolitej, na pograniczach oraz w stolicach obcych krajów.

Zawładania się Sz. Publiczność, że po gruntownym odrestaurowaniu lokalu odbędzie się we czwartek dnia 8 bm. otwarcie

RESTAURACJI

I ALEJA Nr 10

Bufet obfity w różne zakąski. — — — Salada, obiady i kolacje.

CENY PRZYSTĘPNE.

palmi i f.bryk, duchowieństwa niemieckiego nauczycielstwa i całego aparatu administracyjnego, pozostającego w ręku zdecydowanych hekatystów. Wprawdzie stwierdzono również ze strony polskiej, że plebiscyt został sforszowany przez terror bojówkarzy niemieckich, a jeszcze więcej przez napływ 200 tysięcy emigrantów niemieckich z całej Rzeczypospolitej. Ujawniono, że np. w pow. kluczborskim liczba przybyłych na głosowanie emigrantów niemieckich o kilka tysięcy przekroczyła faktyczną, zarejestrowaną liczbę wychodźców niemieckich.

Ale pierwsze wrażenie w świecie pozostało. Pod wpływem opublikowanych cyfr opinia świata cywilizowanego stała się niekorzystna dla polskiej strony. W znaczącej części opinia polskiej, że sprawa Górnego Śląska dotychczas jest w zawieszaniu, że losy meczu między ludem wciąż się jeszcze waha.

Tymczasem szły wypadki, które polskość Górnego Śląska i wolę ludu

górnosłaskiego ujawniały jeszcze raz w sposób jak najbardziej stanowczy. W okręgu przemysłowym przy wyborach do rad robotniczych, jak to już donosiłmy, Niemcy ponieśli drugą klęskę. W kołach liczba głosów polskich wyniosła 70 proc. W okręgach wiejskich dziesiątki gmin, które w wyniku plebiscytu oznaczyły się na niemieckie, oświadczyły się ponownie za Polskę. Tak było w pow. olkuskim i polickim.

Ostatnio zaś, gdy Niemcy w obawie o powiat lubliński przeszli do Ligi Narodów, niby w imieniu ludności całego powiatu, petycję o przyłączenie do Niemiec, zarządzono głosowanie gminami i o 67 gmin pow. lublińskiego 56 wypowiedziało się na tytmach i najzupełniej formalnie za przyłączeniem do Polski. 56 gmin pow. lublińskiego to znaczy z górą 83 proc. ludności, podczas gdy plebiscyt wykazał w tym powiecie większość niemiecką.

Wyród jasny. Plebiscyt na Górnym

3 pary koni
do sprzedania oglądać
można w browarze
Ogrodowa 28.

Kursy Handlowe
Dyr. WACŁAWA FIDLERA

Zapisy przyjmuje się codziennie
od godz. 5-ej do 6-ej wieczorem.
W lokalu firmy Boroń i Zablocki
II-ga Aleja Nr. 23.

Śląsk, a w szczególności w powiatach rolniczych został haniebnie sforszowany przez terror niemiecki i napływ emigrantów niemieckich, którzy najczęściej w czasie plebiscytu poras pierwszy oglądali Górny Śląsk na własne oczy, i którzy z Górnym Śląskiem nie nie wiąże. Oddali głosy, bo im tak kasano, że to odebrali zapłatę w monacie brzości i odjechali, by już na Górny Śląsk nigdy nie powrócić.

A ludność rdzenna, wszystkimi względami związana ze starą ziemią, plebską poczuła na miejscu, myśli, czuje, pracuje i woła wielkim głosem, że Górny Śląsk jest krajem nawiąsk polskim, że lud górnosłaski chce do Polski należeć. Taką jest jego nieugięta wola, ujawniona w wyborach komunalnych jeszcze przed plebiscytem, przy strachu niemieckim jeszcze przed wojną w trzech krwawych powstaniach przeciw panowaniu krzyżactwa, wreszcie w ostatnich wyborach w okręgu przemysłowym i w ponownym swobodnym głosowaniu gmin wiejskich pow. olkuskiego, olkuskiego i lublińskiego.

Czy wobec tej oczywistej prawdy Entente zdecyduje się na wyrok krzywdzący Polskę i pozostawiający setki tysięcy polaków na Górnym Śląsku pod panowaniem pruskim? Błaby to srobnia, jakiej nie znają dzieje, srobnia na zryw całej ludności górnosłaskiej, dokonana z premedytacją, z wyzincowaniem okrucieństwem nie dla jakiejś idylki szlachetniejszej, lecz tylko z wyrachowania, dla niednych zysków doraźnych. Ale byłaby to srobnia, która niechybnie pociąga za sobą karę.

Żadna siła nie zdola już sniwyczyć w ludzie górnosłaskim posiewu uświadomienia narodowego, używanego latami meczu dla sprawy polskiej, latami najcięższych przeżyć i dół władzy, krwi i serdecznej i smolej. Górny Śląsk, oddany Niemcom wbrew wszelkim pojęciom o sprawiedliwość na pastwę dalszego ucisku ekonomicznego i politycznego, stanie się terenem nieustannych szaleń i przesilen, terenem nieubłaganej walki o wolność aż do skutku.

W tych warunkach udziałem Polski stanie się ciągła, wielka troska i dotkliwe straty. Lud górnosłaski narodził się na nowo doświadczenia, przesładowania i ciężką walkę o istnienie, ale rachuby wielkich macherów finansowych Niemiec i w ogóle sagrań muszą spełnić na niczym.

Górny Śląsk jest krajem odwiecznie polską. Lud górnosłaski po polsku czuje, myśli, mówi i domaga się połączenia z narodem polskim. Oto fakty, których nie zmienią żadne fałszywe, żadne przemoc i żaden skoncentrowany nacisk niemieckich kapitalistów całego świata. I Górny Śląsk musi być przyłączony do Polski — oto jego przyszłość, którą nikt już nie odwróci. Można to chwiliwie bezsensownym machinacjami „oddebić”, lecz ułknąć jej nie można. Ona przyjdzie! Częstochowa, d. 6 | 9-21 r. L.

Dowcipny francuz o G. Śląsku.

Pod tytułem „Rada Najwyższa powzięła energiczne nierozstrzygnięte” zamieszcza pismo paryskie „Le canard enchainé” („Kaczka w kajdanach”) ironiczny feljeton, który należy powtórzyć w przekładzie, gdyż ma wartość nie tylko dobrej satyry. Brzmi on tak:

„Kwestja górnosłaska, która stale i zawsze była rozstrzygiwana, została raz jeszcze doprowadzona do końca z wielkim powodzeniem dla koalicji. Sorawa ta była zawsze osiepiąca jasną. Można co najwyżej załować, iż jasność jej była tak osiepiąca. Przestradzało to bowiem widzieć cokolwiek. Możemy jednak być pewni, iż drobna okoliczność w niczem nie zaciemniała poglądu koalicji.

Istnieją dwie tezy zasadnicze w sprawie górnosłaskiej. Teza francuska podług której Śląsk winien być podzielony i teza angielska mówiąca o niepodzielności Śląska.

W drodze wzajemnych ustępstw ustalono, iż należy podzielić Śląsk, pozostawiając go niepodzielnym. W ten sposób każde z mocarstw otrzymało całkowite zadośćuczynienie. Polecono rzeczoznawcom praktycznym przeprowadzenie tej uchwały.

Studia nad mapą przekonały rzeczoznawców, iż Śląsk składa się z dwóch obszarów: miejskiego, na którym odbył się plebiscyt i wiejskiego, na którym także plebiscyt był zastosowany.

Najważniejsza jest sprawa zagłębia, które w biegu konferencji uzyskało szczęśliwą nazwę trójkąta przemysłowego. — Dwa pierwsze kąty tego trójkąta operują się o Bytom i Gliwice, trzeci o Katowice, czwarty o Raciborz. Pozostałe kąty trójkąta operują się o inne miasta.

Wynikło z tego, iż trójkąt ma właściwie kształt ośmiokąta o dziesięciu bokach.

Specjaliści od geometrii, których powołano natychmiast, aby wyjaśnić dwudniowe własności trójkąta, orzekli, iż wszystkie kąty są ostre tak samo, jak konflikty, przez nie wywołane. Cała trudność polegała na zaokrągleniu kątów niezbędnym ze względów pokojowych. Lecz trójkąt na zaokrągleniach kątach, gdyby miał ich nawet dziesięć lub dwadzieścia, staje się trójkątem bez kątów. Jeżeli uwzględnimy, iż rzeczoznawcy musieli jednak patrzeć pod pewnym kątem na ów trójkąt bez kątów i myśleć o zaokrągleniu jego kątów, — zrozumiemy, jak trudna ich była rola. Wywiązali się z niej dokonawszy kwadratury koła.

Przedstawiciele państw koalicji postanowili natychmiast rozstrzygnąć zagadnienie. Nazwali więc konferencję Radą Najwyższą i powrócili natychmiast do tego, od czego zaczęli.

Odrożno więc sprawę na czas nieokreślony i na decyzję Ligi Narodów. — Rada Ligi Narodów odrzucił przedewszystkiem te propozycje, które nie są do przyjęcia i podda nowym oglądziom trójkąta. Przekształciwszy go w czworobok ośmiokątny lub rumboidalny, Liga Narodów zwoła nową konferencję.

Konferencja się odbędzie. Będą w niej uczestniczyli Hiszpan, Włoch i Brzytyjczyk. Poinformują siebie wzajemnie o istocie kwestji górnosłaskiej. Hiszpan oświadczy, iż Śląsk stanowi całość niepodzielną, Chłirczyk przychyli się do opinii, iż przeciwnie, należy go podzielić. Będą może zresztą, iż Brzytyjczyk zajmie pierwsze stanowisko, lub drugie. — W takim razie sprawa powierzona zostaje

HANDEL WIN I towarów kolonialnych**M. SZYBOWSKI**

I-sza ALEJA Nr 14.

Poleca: Herbatę i kawę najlepszych gatunków.

KURSY HANDLOWE

R. SZUMACHEROWEJ

Zawładając, że wykłady na kursach rozpoczynają się w sobotę t. j. 10 b. m. Kancelaria kursów mieści się tymczasowo przy ulicy Dąbrowskiej Nr. 5a, front II-gie piętro, tamże przyjmują się kandydatów nadal.

Państw. Seminarjum dla ochroniarek

W CZĘSTOCHOWIE

ul. Kościuszki Nr 31.

Zarząd zawiadamia, że egzamina wstępne odbywać się będą dnia 14 i 15 września od godz. 3-iej do 6-iej pp.

ZARZĄD DÓBR**LIPIE**

ogłasza, że z powodu złego urodzaju, kartofli do sprzedania w tym roku nie posiada i na listownie zapotrzebowania na takowe odpowiadać nie będzie.

Kursy Handlowe Wydziału Rybactwa. Na mocy konferencji, wydanej przez Ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego, kursy handlowe Stanisława Ślędzkiego zmieniły nazwę i będą nadal prowadzone jako Kursy Handlowe Wydziału Rybactwa.

Kierownictwo kursów spoczywa w rękach cięższego i przemyślniejszego p. Wł. Rybickiego, który wice-dyrektora Banku Związków Ziemi, p. Józefa Neymana, który zarządem obejmuje wykłady buchalterskie.

Do współpracy kursy pozyskały znanych pedagogów w dziedzinie nauk handlowych: sędziego p. Winnickiego, prof. Pomianowskiego i prof. Gadowskiego. Początek lekcji w dniu 15 września.

Wydawanie jaja zagnano. W roku bieżącym wywieziono z Polski do Anglii 300 wagonów jaja w wykonaniu umowy kompensacyjnej. Również na skutek umowy handlowej wywieziono do Austrii 40 wagonów.

Ogółem w tym roku Polska eksportowała zagnano około 400 wagonów jaja. Nie też dalszego, że ceny jaja rosły.

Z teatru „Paryskiego“. Od tygodnia na ekranie teatru „Paryskiego“ wyświetlana jest druga Serja niezmiennie interesującego dramatu osnutego według słynnego dzieła Sidney'a p. t. „Tarczan zwycięzca“.**Z teatru „Odeon“.** Od środka teatru „Odeon“ ucielesnia taras w 3-ciu aktach w wykonaniu artystów polskich p. t. „Janko zwycięzca“. W roli głównej występuje ulubieniec publiczności warszawskiej Miłkowski.**Szkola Rolnicza Sejmiku Radomskiego.** Rozciąga szkoła rolnicza w Dobrychocicach powiatu Radomskiego ma na celu sawodowe kształcenie synów drobnych rolników w kierunku rolnictwa z uwzględnieniem także ogrodnictwa i pszczelarstwa. Poza wykształcaniem sawodowym szkoła liczy się z potrzebami ogólnego wykształcenia oraz uboższymi swymi uczniami, by wychować ich na dalszych obywateli-rolników, którzyby nie tylko własne gospodarstwa potrafili podnieść, lecz i zbiorową pracę ekonomiczną na wieś.

Liczba uczniów ograniczona jest w 1922 r. do 20. Naukę uczniowie otrzymują bezpłatnie. Za mieszkanie i całkowite utrzymanie wraz z opłaceniem oświaty odpłatność: gotówką 350 mk. miesięcznie i w naturze rocznie: 2 korce żyta, 1 korzec jęczmienia, pół korca

paseny, 18 klg. słoniny lub masła i 5 kor. słonek. Dla najbiedniejszych i najuboższych uczniów szkoła daje 20 korcy żyta i 10 korcy jęczmienia (2 k. żyta i 1 k. jęczm. na osobę). Uczeń, który pragnie, wstąpić do szkoły, winien złożyć podanie wraz z odpisem matryki i przesłać je pod adresem szkoły najpóźniej do 1 grudnia.

Walcę z lichwą mają obaj władze administracyjne. „Przegląd Włocławski“ dowiaduje się, że na Radzie miastowej wpłynął wniosek przekształcenia uprawnień, wynikających z ustawy o walce z lichwą, władzom administracyjnym.

Dotychczas uprawnienie to należało do ministerstwa ewangelickiego, wobec tego jednak, że znajdują się ono w stanie likwidacji, zaś szalejąca orgia spekulacyjna zniwala władze państwowe do podjęcia z nią energicznej walki, bez względu na stosunek przewidzianych przez wspomnianą ustawę represji jest niezgodną koniecznością.

Kasjer gminny złodziejem**Kradź dary składane dla wojska w naturze**

W gminie Lipie dnia 3 września r. b. na sesji rozstrzygnięciu Wydziału Powiatowego w Częstochowie został swolniony z urzędu kasjer, który pożytkowo-owocodolnowo bogaty, gospodarz wsi Lipie Ignacy Rybicki, jako oskarżony z 3 mieszkałcami w Sądzie Pokoju w Kępnie, że to że w roku zeszłym podziła inwalid bolszewickiej, gdy u niego składano dary przez okoliczną ludność w naturze dla rannych żołnierzy polskich, dary tych nie oddawał gdzie należało, lecz przywłaszczał sobie.

Przykre to jest, że w nowobudującej się Polsce znajdują się tacy ludzie, to też fakt ten jako autentyczny dowód na to, że mamy tu niedzielną, że na przyszłość w podobnych rzeczach ludzie będą lepiej zastanawiać się nad tem, komu podobna funkcję powierzyć. Lipie.

Postępowanie górnika. Dzień 3 b. m. Kurpiek Ludwik lat 31, robotnik, roden z Górnego Śląska obecnie zamieszkały w Staro-Kuzpolskich wybrał się ze swym kolegą Antonim Wierczykiem również stamtąd pochodzącym, na odwiedziny do swych rodziców, sam na Śląsku. Kurpiek wraz z kolegą, będąc niedaleko granicy został zatrzymany przez policję niemiecką. Rannego przewieziono do szpitala Panny Maryi w Częstochowie.**Pożar.** Dnia 4 b. m. o godz. 2 m. 30 w nocy w zabudowaniu Jane Kczka mieszkanca wsi Trunkolasy z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar, przy czym spłonęły: dwa mieszkalny z całym urządzeniem, dwa stodoły ze zbożem, jedna krowa i jedna świnka. Równocześnie został poparzony właściciel Jan

Kozek, którego odwieziono do szpitala Panny Maryi w Częstochowie.

Pożar na Nowym Stradomiu. Dnia 5 b. m. o godz. 3 m. 30 po poł. w zabudowaniu Stanisława Kozaka mieszkanca wsi Nowy Stradom gm. Grabówka z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar, przy czym spłonęły: dach na murowanym domu, 120 snopków słomy, 7 korcy żyta i bliźnina znajdująca się na strychu. Straty ogólne wynoszą 400,000 mk.**Zajęcie na ulicy Nadzarczej.** Posterunkowy II Podkomisarz, Józef Kuraś, pełniąc służbę na ulicy Nadzarczej, zwrócił uwagę na trzema braci Klamon, sam na Zawodzie przy ul. Bratniej nr. 15, aby ustepli i z pawnego lokalu, lecz ci stawili opór i rzucili się na niego. Posterunkowy Józef Kuraś, działając w obronie własnego życia, ranił lekko wystrzałem z karabinu Wiktora Klamę. Rannego odwieziono do szpitala Panny Maryi w Częstochowie. Duchaństwo prowadzi się.**Ujęcie dezertera.** Post. pol. państw. w Kamieniu Polskiej szatymat dezertera Józefa Gabana syna Józefa, sam w Zawodzie, gm. Kamień Polskiej, którego oddano Komendzie Placu w Częstochowie.**Kradzieże.** Na stacji Częstochowa schwytano Trz. baczkarskiego Władysława, sam w Słupcy, który ukradł porażającemu w Słupcy Janowi Polakowskiemu walizę wartości 90 dolarów. Walizę swrócono posko dowanemu, a protokół wraz z aresztowanym przelano do sądu śledczego II rewiru m. Częstochowy.

Z mieszkanca Józefa Guleckiego, sam przy ul. Janogójskiej nr. 44, skradziono za pomocą dobranego klucza, garderobę męską, wartości 85,000 mk.

Ze składu Borka Jakubowicza, przy ul. Nadzarczej nr. 38, niesiony sprzęt za pomocą wyłamania muru skradli ośce i próżne wartości 6000 mk.

Z mieszkanca Mierzejskiego, Miętuś, sam przy ulicy Panny Maryi nr. 7, za pomocą dobranego klucza skradziono biżuterię wartości 214,000 mk.

Dn. 3 b. m. na Janiej Górze skradli nieznaną sprawcę Kępskiemu Machur, sam w Zawodzie, 1500 mk., oraz dowody o sobistości.

Dn. 5 b. m. na stacji Częstochowej, w pociągu Maryi Izraelowicz Łajser, sam w wsi Kluczyce, gm. Sacemim, pow. Włoszczowskie, skradli Antoni Filipczak, palto damskie wartości 5,000 mk. Sprawcę kradzieży aresztowano.

„Obieraloga“ Częstochowy w 1921 roku.

Pawiem narodów była i papuga, a teraz jest i ludzka dusza. Choć wiem że słowa te nie zadają dużo w głowie, gdzie nie trwa myśl nawet godzin, mówię: bom smutny i sam pełen winy! Jak bardzo podobnie patrzę na wszystko, oświeknie nas, do których ukrócenie drożyny przedewszystkiem należy, miarowicie: starostwo, magistrat i komenda policyj. Jak do miasta, w którym szaleje przelaj, skutkiem tak niebywałego (jakkolwiek we wszechmiar pożądaniego) oświecenia patników, przybywają jeszcze ludzie ze Śląska i za marką niemiecką, z którą nasze środki rywalizować są w stanie, robią hurtowe zakupy żywności i innych niezbędnych dla nas przedmiotów codziennego użytku! Wynoszą artykuły żywności bez ograniczenia — Bóg wie w jakim celu i gdzie!

Bóg przede nie każdy z mieszkańców może co tydzień strajkować w celu powiększenia sobie zarobku dla pokrycia szaleńczej wznoszących się cen utrzymania przy tak lekkością gospodarcę w kraju, wojna długoletnia wyczerpanym.

Upojeni wspaniałomyślnym gestem gościnności chcący okazać światu obfitość i dobroczynność „Polski“, czynią nam niepożądane straty; gdyż drożyzna żywności i odzieży (tamże normalny bieg i wydajność pracy nasza) — bo jest niezaprzytomnym powodem strajków. Zaden i żąd komunalny dający o dobro ogółu swych mieszkańców nigdy nie pozwolił.

Czas przestać się bawić w bańki rydane. Betnarski. Częstochowa, d. 6 IX 1921.

Z KRAJU.**Uroczystość w Włocławku.** Tegoroczny uroczysty zjazd Jurek i okoliczności na teren Litwy środkowej wyznaczony w zupełności dla wywołania serdecznego miłośniczego ludności, jak i dla przyciągnięcia zwłazów. Zbiórka osimie nie obrosła tak obficie, jak jara, a z powodu zwiększenia przesłania zasławów, okazał się brak nasion. W tym celu wieś wysyłała nasion na zakupno nasion 12 milionów marek. Pomyślny stan uroczystości przyspieszył nieznacznie do zniżenia cen. Przed paru dniami korstował

pud żyta na targu wileńskim 1600 mk. obecnie cena spadła na 800 mk.

(—) Katastrofa kolejowa. Stacja Łódź kaliska nie posiada studni. Parowozy idą po wodę albo do Chojen albo do Włocławka. Wczoraj poszli taki parowóz, prowadzony przez maszynistę Milewskiego do Chojen, a wsiwazy od powiednia ilość wody, otrzymał polecenie od naczelnika stacji rozkaz powrotu po tej samej linii wbrew przepisom kolejowym. Tymczasem na stacji Karosaw wyszedł drugi parowóz prowadzony przez maszynistę Wójcickiego. Skutkiem ciężkich luków na tej linii obaj maszyniści spostrzegli dopiero w odległości sześciu kilometrów, że jadą po jednym torze. Zaczęto hamować, ale zbyt późno. Maszynista prowadzący parowóz przódny od Chojen, usiłował wykroczyć z parowozu, jednak bezskutecznie. Maszynista i pomocnik są ciężko ranni (polamane ręce i nogi i ogólnie wstrząśnienie). Obłąka parowozu pociąg tak doszła ciężkich uszkodzeń. Ogółem rannych ciężko 4 osoby z podozruci funkcjonalny kolejowych: Zalewski Kasimierz, maszynista (stan beznadziejny), pomocnik tegoż Zajązka Władysław (stan ciężki), Milewski Edward, maszynista (stan ciężki) i Wójcicki Leon (stan b. ciężki, polamane ręce i nogi). Śledztwo ustali przyczynę katastrofy i winni ulegną niewątpliwie surowej karze.**Ostatnie wiadomości. Dymisja rządu.**

Warszawa 7/9. Prezydent ministrów Witos postanowił w piątek dnia 9 b. m. podać się do dymisji.

Decyzja sąpała dała po południu na zebraniu prezydium klubu P. S. L. Kęć ten uchwytany został po długim walecie. Mimo ciężkich zabiegów, powołanych w ostatnich dniach, żadne ze stronnictw lewicowych, ani socjalist., ani N. P. R., ani Targowicy, nie mówiąc już o Stupiańskich, nie objawili gotowości czynnego poparcia rządu: przeto udał i w nim odpowiedzialni. Ponieważ nadto ze stronnictwa atakowały rząd na równi ze stronnictwami prawicowymi, przewodniczący P. S. L. postanowił podjąć kras tym stosunkom i ogłosić dymisję gabinetu.

Wybory do Sejmu 15-go grudnia.

Warszawa 7/9. Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem pos. Diamanda, rozpoczęła wczoraj dyskusję szczegółową nad budżetem na rok 1921.

Por. Dresler zniósł część budżetu: Sejm. Referat zniósł znielenia nadzwyczajnych komisji, wreszcie wnoszącej Sejm. Referat zniósł znielenia nadzwyczajnych komisji: rewizyjnej, wojaskowej i dla badania lokomoty, jako po stojących w likwidacji z tem, że likwidacja skończyła się z dniem 31 grudnia.

Komisja uchwaliła wniosek referenta, z dodatkiem wniosku Kędziora, iżjdące go zmiany, aby suma 44 milionów mk. przeznaczona na budowę gmachu sejmowego, zniżyć na 10 milionów.

Pos. Stupiański zgłosił wniosek o natychmiastowe przeprowadzenie wyborów do Sejmu w dniu 15 grudnia.

Wniosek przyjęto z poprawką pos. Buxa, że w dotychczas rozpatrzeniu ma być cytowany odpowiadający ustęp ustawy.

Na tem obrady przetrwały. Następnie posiedzenie dnia 7 b. m. na porządku obrad część budżetu: kolej. Referat pos. Morawskiego.

Osadnictwo wojskowe.

Warszawa 7/9 E. Na wczoraj szem posiedzeniu Rady ministrów uchwaleono wniosek prezesa Gł. Urzędu Ziemińskiego, ministra rolnictwa i min. spraw wojskowych w sprawie utworzenia międzyministerialnej komisji do spraw osadnictwa wojskowego.

Na temie posiedzenia Rada ministrów uchwaliła wniosek min. spraw zagranicznych o przeistoczeniu delegacji polskich w Sejm, Budapesztu i Wiedniu na poselskie.

Targi Wschodnie we Lwowie.

Warszawa 7/9 E. E. Bawi w Warszawie prezydent m. Lwowa Newman oraz prezes komitetu Targów Wschodnich, który w Imieniu komitetu zaprosił Naczelnika Państwa, przedstawicieli rządu i Sejmu, oraz przedstawicieli ministerstwa, akredytowanych przy rządzie polskim, o przybycie na uroczyste otwarcie Targów. Otwarcie nastąpi w dniu 25 b. m.

Nota koalicyj do Węgier.

Wiedeń 7/9. Wczoraj wręczono w Budapeszcie rządowi węgierskiemu ostrą

notę koalicyj. w sprawie wypadków w Zaczodnich Węgrzech. Nota żąda wycofania wojska i powołania do Zachodnich Węgier i czyni odpowiedzialnym rząd węgierski za wszystkie wypadki w tym komitacie.

Rozbrojenie i braterstwo.

Rzym 7/9. Z okazji międzynarodowej konferencji rozbrojenia w ciałach Włoch odbywają się demonstracje antymilitarne. Na liczących walcach podnoszą, że Włochy wierne swej historii nie miały, jako ojczyzna prądów wojaskowych, powinny spopracować nową erę supelnego rozbrojenia i braterstwa ludów.

Wolny handel w Rosji.

Ryga 7/9 E. E. Rząd sowiecki ogłosił komunikat uszczegółowy, w którym stwierdza, że wprowadzenie wolnego handlu w Rosji dało bardzo dobre wyniki. Ujawniła się znaczna, snitka cen i polepszenie produkcji.

W Petersburgu otwarte nowe placiska prywatne, które wystąpiły kilka tysięcy pudów chleba dziennie. Cena chleba na skutek tego znacząco obniżyła się o 3 do 4 tysięcy rubli na funcie.

Z konającą Rosji. Telegram koresp. z Samary.

Berlin 7/9. „Chicago Tribune“ otrzymało z Samary następujący telegram od swego korespondenta:

„Katastrofa głodu w Rosji dotknęła 40,000,000 ludzi, z czego 15 milionów jest najbardziej dotkniętych. Najmniej milion ludzi jest oszczędnych na powolną śmierć głodową, mimo wszelkiej pomocy. Szczyt odgrywa się po miastach i wsiach urogią wszelkim opłom. Sprawodawca nie wierzy w skuteczną pomoc akcji ratunkowej. W niektórych okolicach ludziami brak sił, aby podować wódek. Epidemia szarej śmierci strasliwy sposób. Obok cholery występuje także masowa tyfus“.

Z Litwy Kowieńskiej.

Wilno 7/9 E. E. Osoba, przybyła z Litwy Kowieńskiej, informuje:

Rząd kowieński przeprowadza obecnie nową rekwiizycję produktów żywnościowych, dokonywaną nie tylko we dworach leca i w wioskach. Rekwiizuje się litera nie wystarczy, nie wystarczają nawet litera, niesubjednego dla małych dzieci.

Niesadowienie rolni. Ci, co przybyli do Kowieńszczyzny, aby pracować na własnych gospodarstwach lub ocalić resztki swego majątku, powracają obecnie do Polski. Ale rząd kowieński nie wydaje przepustek, wobec czego powoli jest możliwy jedynie przy pomocy łapówek.

ZE SWIATA.**(—) Emigracja żydów z Wielkopolski.** Zargonowa „L. Polityczny“ donosi, że wielu żydów oddawa osiadłych w Toruniu, Bydgoszczy oraz innych miastach Wielkopolski i Pomorza, wyjeżdża do Niemiec.

Znaczną część żydów już siamają wyjechała, wielu pozostałych również się wybiera. Twierdzą oni, że nie chcą zostać „polskimi żydami“.

(—) Mięso ludzkie jako składnik. Jak N. fr. Presse donosi z Brilina, śledztwo w sprawie Grossmana, który samowolnie około 15 kobiet, wykarzało, że mordowała ciała pomordowanych częściami: palci, częściami: rąk sprzedawała jako składnik lub robiła z nich kisielki krawe.**(—) Pomór na Podhalu.** Zatrważająca epidemia chorób, panująca prawie w całej Miłopolsce, rozszerza się szczególnie na Podhalu, zabierając setki i tysiące ofiar. Wszystkie podhalańskie stały się ofiarami niebezpiecznej choroby. Najbardziej upiastose nie szary czerwienka w Poroninie, Szalatorze, Białym Dunajcu, Wroblewie, Włocławku i in. Straszna szara opłamała te niebezpieczne miejscowości i zabiera tysiące ciał.**HUMOR I SATYRA.****Czy on to wioł?**

— Chodźmy stąd Jakób, tu stoł się pias i szczerka tak walcie! — Przecież wias, że pay co szczerka, to nie kaja. — Nu, ja to wim — ale czy on to wif...?

Dowiedział się. Pan X. nieznacznie w pozycję intelektualną, odczytuje napływ na pomnik cmentarnych:

„Dobry tonie“, „Najlepiej tonie“, „Niedziałowane pamci“, i t. d.

— Ehe — szczerka p. X. — wiem ja gdzie można znaleźć dobre tony... N cmentarzu.

Jeżeli chcesz, aby życie było piękne, szczerka to spójrz na siebie.

Miljonowe nadużycie w firmie Ł. I. Borkowski**Aresztowanie urzędników: Jana Romanowskiego i Zenona Katolika**

W ub. wtorek sądzący oddał im spółki ekcyjnej „Ł. I. Borkowski“ w Częstochowie inż. Wiktor Piotrowski powiadomił urząd władzy, że przy zastawieniu rezerwanu wyszły na jaw nadużycia w zbiegu Spółki i brak na większą sumę towarów, ogólnej wartości około 1,000,000 mk. Wdrożone przez urząd śledczy dochodzenie wykazało, że zastępcą magnetyzera Jan Romanowski wspólnie z urzędnikiem, prowadzącym księgę kasową Zenonem Katolikiem dokonywali zwłaszczej towarów firmy, wyprzedając na własną korzyść znaczne ilości artykułów technicznych i wyrobów żelaznych

kupcom miejscowym i samiojcowym.

Aresztowani urzędnicy Romanowski i Katolik przysiali się do popłatanych nadużyć, przyczyną wydał szereg kupców, którzy nabywali od nich w nielegalny sposób towary firmy. Dotychczas z podozruci miejscowych kupców aresztowano zostali: Moryc Blumensztajn, zamieszkały przy ul. Strzeżkiej Nr 10 i Fałcia Jarekub, właściciel składu wyrobów żelaznych w Alsi Nr 8. Od aresztowanych kupców odebrano artykułów technicznych i wyrobów żelaznych wartości przeszło pół miliona marek. Dalesze dochodzenia śledcze w toku.

Dr. STEFAN PURSKI
Kilińskiego № 4.
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje do 10-jej rano i od 8 — 7 po
poł. w niedzielę i święta od 9—11 rano.

Dr. Wł. KAHŁ
choroby kobiece akuszerja
wewnętrzna.
Przyjmuje od godziny 1—4-jej po poł.
ulica Dobrowskiego Nr. 5 (Skołna) II piętro.

Lekarz - Dentysta
MICHAŁ GREJNIEC
ulica Panny Marii № 10.
Telef. Nr. 260.
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 2-7 wiecz.

Dr. STEFAN KON
Spec. akuszerja i choroby kobiece
ulica Kościuszki Nr. 16 tel. 409.
Przyjmuje od 4—6 po południu.

Dr. Józef Kluczewski
i. ordynator kliniki akuszer. ginek. w Kазeniu
powrócił na stałe
ul. Aleja 32 parter, prawa oficyna
Przyjmuje chorych od 9—10 i 4—6 pp.

Dr. med. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej
w sobotę od 8 do 1-jej po poł.
ul. Gen. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

DOKTOR
PAWEŁ BRONIAŁOWSKI
ul. Panny Marii 21 (obok Teatru Paryskiego)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 po poł.
Pacjent od 12—1 po południu.

Dr. P. Szaniawski
choroby dziecięce i wewnętrzne
powrócił
ulica Kościuszki Nr. 13.
Przyjmuje do godz. 9 i pół rano i od
4—6 po poł.

Zakład Dentystyczny
FRYDERYKA HOCHSTIMA
w CZĘSTOCHOWIE,
ul. Centralna 6 m. 5.
Absolwent szkoły dentystycznej prof. Uniw.
Jagielski. D-r W. Łepkowski w Krakowie.
Godziny przyjęć: od 10—1 i od 3—7 wiecz.

NOWOOTWORZONY
Polski Magazyn Bielizny
w wykwintnym gatunku i galanterji
pod firmą
„TEOFILA“
II-ga Aleja № 41,
3-cie piętro front.

Nr. 10 **Przekonaj się!!!** Nr. 10
Wielki wybór
wykwintnego obuwia
damskiego męskiego i dziecięcego.
Najnowszych fasonów lakierki, re-
niferow, zamkowe, skórkowe róż-
nych kolorów, brunelowe, białe,
saadaty, domowe pantofle.
Przyjmuje również obywatelniki.
Ceny przystępne.

A. Sztybelman
I Aleja Nr. 10.
UWAGA: Staroś fasony po cenach
złotych.

Nr. 10 **Przyjmuje się!!!** Nr. 10
Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe
„OSKAR“
Sopot, 3 Maja 19
POSZUKUJE:
1) technika lub młodszego inżyniera do
akwizycji,
2) rutynowanego handlowca, do prowa-
dzenia biura techniczno-handlowego,
3) kilka korespondentek (ów) i maszy-
nistek z praktyką.
Oferty z curriculum vitae, odpisami
świadectw i z podaniem żądanych warun-
ków uprasza się nadsyłać wprost pod
adresem Towarzystwa.

Kościuszki w podwórzu
Każdy dąży - gdzie taniej!
a najtaniej zawsze jest u
J. Rzańskiego
Kościuszki № 19a w podwórzu.
TELEFON 3-18.
Barehany białe i ko-
lorowe, flanele, baje
i inne
zimowe towary.
Korty męskie, Bostony,
Szewioty, Etaminy gład-
kie, Piłtina nansuki, Je-
dwabie i wełny ślubne,
Koldry watowane i firanki
Ceny tańsze niż wszędzie!

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego Fabryki Przetworów Chemicznych
„RĘDZINY“
w Rudnikach pod Częstochową.
Zaprasza na zasadzie § 58 Ustawy Towarzystwa p. p. Akcjonariuszów na-
zwyczajne ogólne zgromadzenie, odbyć się mające w dniu 6-ym Października r.
b. w Grand Hotelu w Łodzi o godz. 11-jej przed południem.
Zapisy pp. Akcjonariuszów lub ich pełnomocników, pragnących przyjąć
w zgromadzeniu udział stosownie do § 60 Ustawy odbywać się będą codzien-
nie w Zarządzie Towarzystwa w Rudnikach do dnia 21 września 1921 r.
O ileby w terminie oznaczonym nie była przedstawiona przewidziana usta-
wowa ilość akcji, ogólne zgromadzenie odbędzie się dwa tygodnie później t. j. dnia
20 Października 1921 r. w tymże lokalu i o tejże godzinie. Stosownie do § 62
ustawy zwyczajne ogólne zgromadzenie, jakie się odbędzie w 2-gim terminie,
będzie prawomocne, a powzięte na niem postanowienia będą obowiązujące bez
względnie na przedstawioną ilość akcji.
Porządek dzienny jest następujący:
1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za 1920 rok oraz podział Zysków
za tenże okres;
2) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
3) Wniosek zarządu.
Towarzystwo Akcyjne
Fabryki Przetworów Chemicznych
„RĘDZINY“

KONKURS.
Min. Spr. Wojsk. ogłasza najszybszym konturs na sprzedaż odpadków z uboju wo-
jskowego jako to: kości, kopyta, rogi, jelita, włosy, szczecina, ogony bydlęce i końskie
loco W. O. Z. G. Kielce, W. Z. G. Częstochowa i W. Z. G. Strzemięszce na czas od 15
września b. r. do 15. marca 1922 r., z prawem regulowania cen co miesiąc.
Ostemplowane oferty na kupno wymienionych odpadków należy wnieść w terminie
do 10. września b. r. godz. 15-ta w szambach i opieczetowanych kopertach z napisem
„oferta na kupno odpadków z uboju bydła do L. 21898/4“ do tutejszej intendencji. Szczegółowe
określenie warunków kupna nastąpi przed zawarciem umowy na podstawie wyni-
ku najszybszego konkursu. Do oferty dołączyć należy wadium w wysokości 30.000 mk.
w gówcę lub papierach wartościowych.
Otwarcie ofert nastąpi Komisji w Intendencji O. Gen. Kielce dnia 10-go wrze-
śnia b. r. o godzinie 12 ej, poczem o wyniku konkursu zostaną interesowani niezwłocznie
p. o. Szef Intendencji Paszyski pph.

„Gazeta Radomska“
TYGODNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO EKONOMICZNY,
WYCHODZI II ROK W RADOMSKU, ul. KALISKA Nr. 25.
PRENUMERA MIESIĘCZNA 40 MK.
„Gazeta Radomska“ ma zapewnione współprac. wybitn.
działaczy, znanych w całym kraju.
„Gazeta Radomska“ poza wiadomościami ogólnymi jest
wiersem odbiciem wszystkich prze-
jawów życia całego powiatu i wyrazicielem zdrowej opinji narodowej.
„Gazeta Radomska“ dociera do wszystkich osad i wło-
sek obszernego przemysłowo-rolni-
czego powiatu i dlatego też chętnie ogłaszają się w niej poważne firmy
handlowo przemysłowe, gdyż dzięki poczynności pisma zdobywają sobie
przez to liczną klientelę.

Częstochowskie Stowarzyszenie Rolnicze
zawiedoma pp. rolników o nadejściu zbóż siewnego, które realizować można (za gotówkę
lub wymianę) na następujących warunkach:
Zyto Petkus Odsiew I po Mk. 11,600 — za 100 kg. w plombowanym worku, lub do
wymiany za 150 kg. czystego zyto aprowizacyjnego.
Zyto Petkus Odsiew II po Mk. 9,700 — za 100 kg. luzem lub do wymiany za 135 kg.
czystego zyto aprowizacyjnego.
Pszonika Wysokolitełka po Mk. 14,500 — za 100 kg. luzem, lub do wymiany za 150 kg.
czystego pszenicy aprowizacyjnej.
Sprzedaj i wymiennie skutecznia na powyższych warunkach Sklep w Częstochowie
Krakowska Nr. 1, zaś Filja w Krzepicach pobiera dodatek 200 mk. za koszty przewozu od korca.

ZAKŁAD
powozowo-kołodziejski
K. Kotta
przyjmuje wszelkie zamó-
wienia po cenach przystęp-
nych Ogrodu wa 26.

Fabryka papy dachowej
M. Bema Olsztyńska Nr. 1
(przedmieście Zawodzie, w byłej kwiartali)
polecia w najlepszym gatunku
papę dachową, smołę z węgla
kamiennego etc.

MLECZARNIA
„UDZIAŁOWA“
przy ul. Kościuszki № 13.
Zestala, urządzone według nowoczesnych
wymagań higieny i wygody.
Mleczarnia wydaje codziennie śniadania,
obiady i kolacje.
Polecając się względem S. Publiczności,
zawiedoma o tem szerzej kół swojej dawnej
klienteli.
Tekla Konopkova.

Odciśki, brodawki
usuwane szybko
„VEROL“
z kognitkiem
sprzedaj w wszystkich aptekach i składach
specjalnych. Sąd główny: **Harlowe**
Wiedeński Antek.

Najtaniej!
Papę
Smołę
Clips
Cement
Pak
Dzielnice
Smołę drzewną
Terpentynę
Smar do wozów czarny
Oleje i tłuszcze „Torotta“
Ciepła glinka, ciotkiwa
Piły piekarskie
Węgiel drzewny
Farby i lakiery
Artykuły chem. techniczne.

sprzedaje
D. BERKOWICZ
Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 45.
Telefon Nr. 405.

Nowootworzony młyn parowy
Rynek Wieluński № 44.
przyjmuje zboże do mielenia na dobrych
warunkach.

Choroby: żółtka, kiziek, nerak, ob-
strukcje, hemoroidy i t. p.
radykalnie leczą
Szwajcarskie gorzkie zioła
D-ra Bauera
sprzedają apteki i składki apteczne.

Obwieszczenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Czę-
stochowie **JOZEF KOSEK**, zamieszkały w
Częstochowie przy ulicy Jankei № 21, obwie-
szcza, że w dniu 11 stycznia 1922 roku o
godz. 10 z rana, w sali posiedzeń Sądu Okrę-
gowego w Częstochowie przy ulicy Panny Marii
№ 51, odbędzie się publiczna sprzedaż przez
licytację, w drodze działów, nieruchomości, po-
łożonej w Częstochowie, przy ul. Warszawskiej
Nr. 77, pomiędzy nieruchomościami Jana Ka-
łodzieja z jednej, a Stanisława Głowackiego z
drugiej strony, zaś ciągnącą się od ulicy War-
szawskiej (do nieruchomości Anieli Jurek,
składającej się z placu przetrzyni około pół
morga, pochodzącego z osady miejskiej, zapi-
sanej w tabeli na miasto Częstochowę pod nr.
21 i ze znajdujących się na tym placu bliżej
wyszczególnionych budynków, a stanowiącej
własność Marcina Skrzypczyka w 1/10 Jolji
Skrzypczykowej w 1/10 i nieletnich Henryka,
Józefa, Stanisława, Sabiny, Czesława i Euz-
bjusza Lipowskich w 1/10. Na powyższej nieru-
chomości znajdują się: dom parterowy murowa-
ny, także oficyna, pięć komórk murowanych
i 1 drewniana, strop drewniana i uszczel-
ni, na trójkątzie przed domem rosną 4 drzewa
drzewca, a w ogrodzie znajduje się 70 drzew
owocowych, 130 krzaków agrestu i 13 krzaki
porzeczki oraz 3 kasztany i 3 klony. Pośród o-
grodu znajduje się altanka drewniana, a w
podwórzu studnia murowana z pompą.
Powyższa nieruchomość nie ma żadnej
księgi hipotecznej, nie jest w zastawie i podlega
sprzedaży w całkowitej komplecie, podług
opisu, w dniu 18 czerwca 1921 r. dokonanej.
Licytacja rozpocznie się od sumy szacun-
kowej 200000 mk.
Życzący brać udział w licytacji obowiąz-
zany złożyć kaucję 20000 mk.
Warunki licytacyjne i dokumenty dotyczą-
ce powyższej nieruchomości, mogą być pra-
glądane w Kancelarii Komornika w godzinach
przyjęć, a w dniu sprzedaży w kancelarii Wy-
działu Cywilnego Sądu Okręgowego w Czę-
stochowie.

Komornik **J. KOSEK.**
SZKOŁA MUZYCZNA
dyp. F. Witeszcza
ogłasza zapisy na oddzielną
gry fortepianowej, skrzypcowej, śpiewu, za-
sad muzyki, harm-nij, kontrapunktu, muzyki
org-nijńskiej, historii miz i estetyki.
Każdy przedmiot wykłada naczyniely
wykwalifikowany.
Zapisy kasodzielnie po południu w ka-
ncelarii szkoły przy ul. Aleja II nr. 38 m. 22.

Zgubiono
kartę zwołania wzd. przez Częstochowskie
P. K. U. na imię Władysława Tyfiewskiego.

